

Polski Przegląd Kartograficzny 1969-2009

40 LAT MINEŁO...

Po kilku latach zabiegów, w połowie maja 1969 r., ukazał się w Warszawie pierwszy numer „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” – nowego kwartalnika fachowego, nawiązującego do identycznie zatytułowanego czasopisma wydawanego w latach międzywojennych we Lwowie.

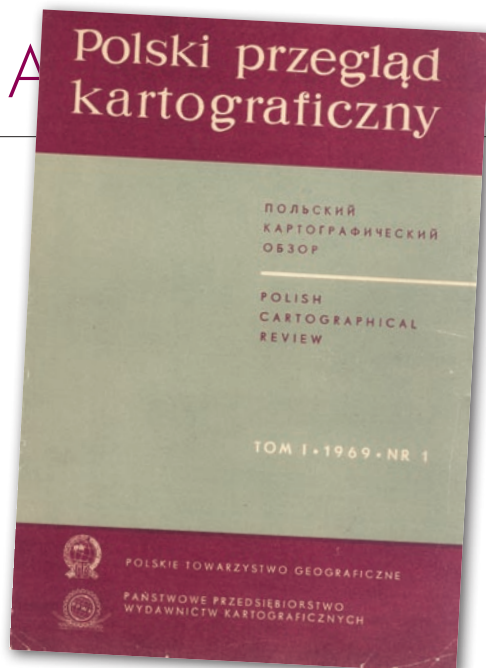
JERZY OSTROWSKI

Warszawski „Przegląd” obchodzi zatem kolejny jubileusz w służbie polskiej kartografii, co jest okazją do przypomnienia jego genezy, egzotycznych dla dzisiejszych czytelników perypetii towarzyszących staraniom o powołanie periodyku, a także do kilku okolicznościowych refleksji. Prawie wszyscy zajmujący się w Polsce profesjonalnie kartografią lub tylko zainteresowani tą wszechobecną dziedziną dobrze znają dzisiejszy kwartalnik, a wielu często sięga zwłaszcza do publikowanych w nim wykazów nowości. Ponadto w GEODECIE ze stycznia 2002 r. możemy znaleźć dość wyczerpującą informację o zakresie, strukturze i profilu tematycznym, a także o dystrybucji czasopisma podaną przez obecnego redaktora naczelnego prof. Jacka Paślawskiego z Uniwersytetu Warszawskiego. Dlatego odsyłając do powyższego tekstu, w tym miejscu skupimy się na wydarzeniach sprzed czterdziestu kilku lat związanych z powoływaniem i początkami kartograficznego kwartalnika.

Zanim jednak znajdziemy się w Warszawie połowy lat 60. ubiegłego wieku, przenieśmy się na chwilę do Lwowa początku lat 20., gdzie słynny już twórca polskiej kartografii szkolnej i organizator rodzimej cywilnej produkcji kartograficznej profesor Uniwersytetu Lwowskiego Eugeniusz Romer powołuje czasopismo poświęcone kartografii i zostaje jego redaktorem. Kwartalnik „Polski Przegląd Kartograficzny” wychodził z różną regularnością w latach 1923-1934, a w jego 12 rocznikach (34 zeszytach) ukazało

się prawie 90 często bardzo wartościowych artykułów oraz ponad 750 recenzji, głównie autorstwa Józefa Wąsowicza – ucznia Eugeniusza Romera, późniejszy profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Publikowanie tego jedynego wówczas w świecie wyłącznie kartograficznego czasopisma naukowego zostało wstrzymane z powodu wywołanych kryzysem trudności finansowych wydającej go znanej lwowskiej firmy Książnica-Atlas. Miało się ono odrodzić, ale już w zupełnie innej sytuacji, dopiero po trzydziestu pięciu latach.

Impulsem do rozpoczęcia zabiegów o ponowne powołanie w Polsce odrębnego czasopisma poświęconego kartografii było znaczne ożywienie działalności na wielu polach, m.in. przystąpienie Polski do Międzynarodowej Asocjacji Kartograficznej, o czym pisałem w GEODECIE 5/2009, utworzenie Zakładu Kartografii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz zorganizowanie w 1963 r. Sekcji Kartograficznej w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich, a rok później – w Polskim Towarzystwie Geograficznym. Właśnie w Zarządzie Sekcji Kartograficznej przy Oddziale Warszawskim PTG na początku 1965 r. zrodził się pomysł podjęcia starań o powołanie czasopisma poświęconego kartografii geograficznej, przy czym była to osobista inicjatywa organizatora i ówczesnego przewodniczącego sekcji dr. Wiesława Kaprowskiego z Katedry Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego. Doprowadził on do podjęcia odpowiedniej uchwały na zebraniu sekcji, uzyskał aprobatę władz PTG oraz przeprowadził wstępne rozmowy z dyrekcją monopolisty na rynku kar-



Okladka pierwszego, pamiętnego numeru „Przeglądu”

tografii ogólnoużytkowej – Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych. Tu należy przypomnieć, że prywatną rozmowę z dyrektorem PPWK Janem Rzędowskim na temat utworzenia w Polsce czasopisma kartograficznego przeprowadził wcześniej doc. Bogodar Winid z Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując obietnicę przychylnego stanowiska dyrektora PPWK w przypadku podjęcia takiej inicjatywy.

Dyrektor Rzędowski wywiązał się z danego słowa i już w lipcu 1965 r. doszło do zawarcia wstępnego porozumienia o wspólnym wydawaniu i finansowaniu przez PTG i PPWK periodyku, który nosiłby tytuł „Przegląd Kartograficzny” (przez analogię do pokrewnego „Przeglądu Geodezyjnego” i „Przeglądu Geograficznego”). Jeszcze w tym samym miesiącu uzyskano aprobatę Komitetu ds. Kartografii Ogólnej przy prezesie GUGiK, który zaakceptował także roboczy skład Komitetu Redakcyjnego z profesorem Franciszkiem Uhorczakiem z UMCS jako redaktorem naczelnym. Przede wszystkim jednak PTG i PPWK wystosowały pismo do wszechwładnego wówczas Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z prośbą o zezwolenie na wspólne wydawanie kwartalnika. Potrzebę jego powstania motywowano nie tylko korzyściami naukowymi, aktywizacją środowiska kartograficznego i podnoszeniem kultury kartograficznej, ale wskazywano także na możliwość „podjęcia polemiki z antypolską propagandą kartograficzną, prowadzoną przez wielu wydawców zachodnich, szczególnie z RFN”. Jednak

w sytuacji, gdy „w trosce” o bezpieczny rozwój kraju utajniono wszystkie powojenne mapy topograficzne (z wyjątkiem ich surogatów) i większość tematycznych oraz irracjonalnie deformowano plany miast i mapy turystyczne, publikowanie periodyku z tej dziedziny funkcjonariusze Urzędu Kontroli uznali za zbyt ryzykowne. Wydali zatem decyzję odmowną, powołując się na słabe umotywowanie wniosku. Na taką odpowiedź wpłynęła podobno również negatywna opinia wystawiona wnioskodawcom przez ówczesnego dyrektora Instytutu Geografii PAN prof. Stanisława Leszczyckiego.

Odmowa cenzury spowodowała odroczenie na ponad dwa lata starań polskich kartografów o własne czasopismo, a tym samym pozostawało im publikowanie – tak jak dotychczas – artykułów i recenzji z tej dziedziny w innych periodykach, głównie geodezyjnych, geograficznych i historycznych. Taka sytuacja stała się jednak coraz bardziej uciążliwa i bardzo dla kartografii niekorzystna. Wzrost aktywności poszczególnych ośrodków uniwersyteckich, powstanie Komisji Kartograficznej PTG, włączenie się do prac Międzynarodowej Asocjacji Kartograficznej – to tylko niektóre argumenty, które przemawiały za wznowieniem starań o powołanie w Polsce fachowego czasopisma kartograficznego.

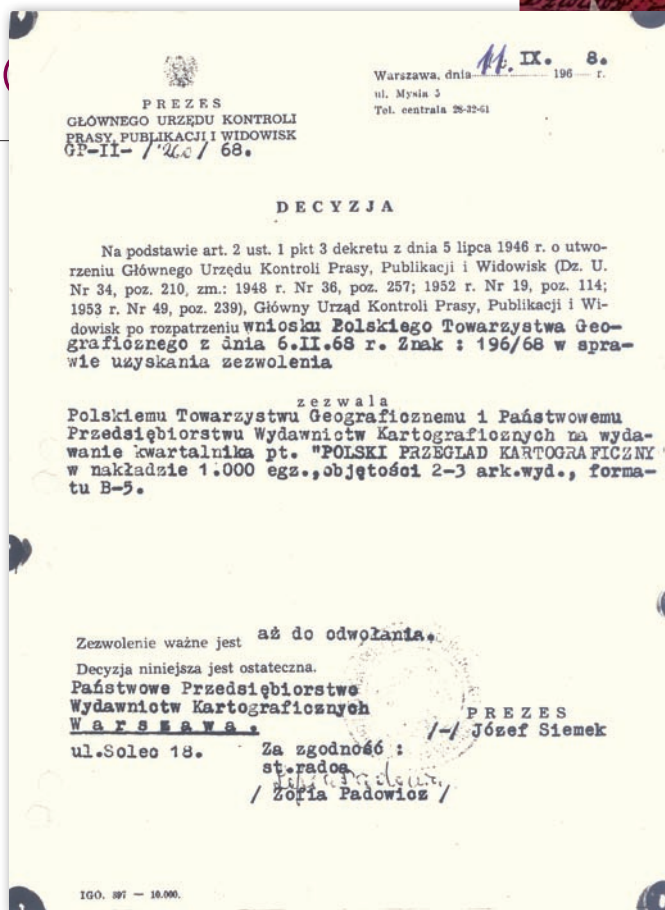
Z ponowną inicjatywą wystąpił kierownik Redakcji Map Szkolnych PPWK Henryk Górski, który w połowie listopada 1967 r. zaproponował zwołanie w tej sprawie specjalnej narady zainteresowanych stron. Na zorganizowanym w grudniu spotkaniu z udziałem przedstawicieli GUGiK, PTG, PPWK i Służby Topograficznej WP postanowiono jeszcze raz wystąpić o zezwolenie na wydawanie „Przeglądu Kartograficznego”. Przedtem jednak przeprowadzono szczegółową analizę zawartości wszystkich krajowych czasopism o pokrewnej tematyce pod kątem występowania w nich materiałów kartograficznych i stopnia ich rozproszenia oraz przedstawiono profil przyszłego periodyku. Analiza potwierdziła stały wzrost liczby polskich publikacji na tematy kartograficzne przy jednoczesnym coraz większym ich rozproszeniu w najróżniejszych czasopismach, i to nie tylko geodezyjnych czy geograficznych. Okazało się m.in., że w samym 1967 roku 102 stwierdzono publikacje z zakresu kartografii zostały zamieszczone aż w 32 periodykach, z których tylko 6 miało profil pokrewny lub zbliżony do kartograficz-

nego (np. artykuł o mapach topoklimatycznych znaleziono w „Wiadomościach Uzdrowskich”, a o atlasach biblijnych – w „Rocznikach Kanonicznych”!). Zwrócono także uwagę na stosunkowo silną pozycję polskiej kartografii w czasopiśmiennictwie światowym, znajdującą odzwierciedlenie w międzynarodowej bibliografii literatury kartograficznej „Bibliotheca Cartographica”, w której tomach za lata 1963-1967 publikacje w języku polskim znalazły się na piątym miejscu, stanowiąc prawie 6% uwzględnionych tam pozycji.

Powyższe dane, zestawione w formie tabel, zostały dołączone do obszernego memoriału, w którym PTG i PPWK wystąpiły wspólnie o zezwolenie na wydawanie fachowego kwartalnika kartograficznego. Dobre umotywowanie, a szczególnie dołączona dokumentacja oraz osobiste starania Tadeusza Michalskiego, ówczesnego dyrektora Biura Robót Geodezyjnych i Kartograficznych GUGiK, aktywnego członka Komisji Kartograficznej PTG, przyczyniły się tym razem do uzyskania we wrześniu 1968 r. upragnionego zezwolenia i pozwoliły na rozpoczęcie intensywnych prac przygotowawczych.

Natychmiast po uzyskaniu z Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przyrzeczenia o pozytywnym załatwieniu sprawy, już w czerwcu, zwołano zebranie konstytucyjne Komitetu Redakcyjnego „Przeglądu”, któremu przewodniczył prof. Uhorczak. Ustalono wówczas nakład, objętość i format kwartalnika, zdecydowano, że będzie to periodyk o profilu kartograficzno-geograficznym, z raczej marginesowym uwzględnianiem problematyki topograficznej i technologicznej, reprezentowanej w czasopismach kartograficzno-geodezyjnych. Ustalono również obowiązującą z niewielkimi zmianami do dziś strukturę działową periodyku.

Na wniosek prof. Stanisława Pietkiewicza z Katedry Kartografii UW postanowiono także zmienić tytuł na „Polski Przegląd Kartograficzny”, nawiązując w ten sposób do naszych chlubnych tradycji na polu czasopiśmiennictwa kartograficz-



Zezwolenie cenzury na wydawanie kwartalnika

nego. Takie „przejęcie” przedwojennego tytułu usprawiedliwiała okoliczność, że współwydawca nowego „Przeglądu” był niejako spadkobiercą lwowskiej Książnicy-Atlas, przeniesionej po wojnie do Wrocławia i przekształconej w 1955 r. w Wydział Produkcyjny PPWK. Wymownym symbolem tej ciągłości była ponadto osoba naczelnego redaktora nowego czasopisma prof. Franciszka Uhorczaka, który przed wojną współpracował z prof. Romerem i publikował w jego „Przeglądzie”. Przywracając zasłużony tytuł, nie zdobyliśmy się jednak na decyzję kontynuowania numeracji jego roczników, jak to kilka lat wcześniej uczynił pokrewny „Przegląd Geodezyjny”. Rozpoczynając wówczas od rocznika 13, obecnie mielibyśmy już rocznik 53, a tym samym bezkonkurencyjne najstarsze i najdłuższe ukazujące się czasopismo kartograficzne. Poza tym nie byłoby potrzeby zaznaczenia, że np. prof. Uhorczak o metodzie izarytmicznej pisał w 8. roczniku „Przeglądu” lwowskiego, a o kryteriach wszechstronnej klasyfikacji map także w 8. roczniku (tomie) „Przeglądu”, ale warszawskiego.

To pierwsze zebranie dało początek serii odbywających się co kilka tygodni spotkań Komitetu, w czasie których przedyskutowano i ustalono wszystkie szczegółowo organizacyjne i techniczne dotyczące redagowania, wydawania i dystrybucji kwartalnika. 18 listopada 1968 r.



Redaktor naczelny „Przeglądu” w latach 1969-1981 prof. Franciszek Uhorczak (z prawej) omawia z red. Jerzym Ostrowskim przywiezione z Lublina materiały autorskie z obszernymi, wnikliwymi uwagami

zostało także zawarte formalne porozumienie między PTG i PPWK w sprawie wspólnego wydawania „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” oraz uzgodniono i zatwierdzono szczegółowe regulaminy określające tok pracy oraz zakres obowiązków 4-osobowej redakcji i 12-osobowego Komitetu Redakcyjnego (przemianowanego w 1983 r. na Radę Redakcyjną). Sporo czasu zajęło uzgodnienie i ostateczne zatwierdzenie formy edytorskiej czasopisma, którą zaprojektował Janusz Sitek z Redakcji Książek PPWK, zajmujący się do 2001 r. technicznym redagowaniem „Przeglądu”. Szczególnie gorącą dyskusję wywołała sprawa kompozycji, treści i kolorystyki okładki, zaprojektowanej przez grafikę Marię Szymkiewicz. Przyjęto coroczną zmianę barwy okładki, wzorując się na australijskim czasopiśmie „Cartography” i amerykańskim „Surveying and Mapping”. Z dużą pieczołowitością i zaangażowaniem dobierano wówczas materiał do pierwszego numeru, żarliwie dyskutowano nad każdą pozycją, by wreszcie na VIII posiedzeniu Komitetu Redakcyjnego 10 maja 1969 r. otrzymać do rąk przyniesione prosto z pobliskiej drukarni jego pierwsze egzemplarze.

Było to wydarzenie, które bez przesady można zaliczyć do donioślejszych w powojennych dziejach naszej kartografii. Oto przed teoretykami, dydaktykami, praktykami, wreszcie miłośnikami kartografii w Polsce otworzyła się duża szansa systematycznej wymiany myśli, informacji i doświadczeń we własnym, ze względu na dużą częstotliwość ukazującym się periodyku. Dołączyliśmy do jakże nielicznej grupy krajów mających własne samodzielne czasopisma kartograficzne, stając się wówczas jedynym posiadaczem takie-

go czasopisma wśród tak zwanych państw socjalistycznych.

Sporo można by jeszcze wspominać, jak po tym pionierskim okresie przed czterdziestoma laty stopniowo ustabilizował się tok pracy redakcji i Komitetu Redakcyjnego kwartalnika, jak ukształtował się ostatecznie profil tematyczny artykułów, notatek, recenzji i sprawozdań, jak pozyskiwano ko-

lejnych autorów i dość liczną rzeszę stałych czytelników (także za granicą), jak borykano się z brakiem materiałów o odpowiedniej tematyce i na należytych poziomach. Należy podkreślić, że „Przegląd” bardzo szybko stał się nieodłącznym elementem naszego życia kartograficznego, istotną pomocą w kształceniu kartografów, a z uwagi na poziom i awangardowy charakter wielu zwłaszcza wcześniejszych artykułów, znalazł także uznanie poza granicami kraju, w tym we władzach Międzynarodowej Asocjacji Kartograficznej.

Dzięki zaangażowaniu zespołu redakcyjnego i nielicznej, lecz wiernej grupy współpracowników, jak również dzięki determinacji kolejnych kierownictw Państwowego, a od 1992 r. Polskiego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych, ponoszącego znaczną część kosztów wydawniczych, kwartalnik przetrwał zagrożenia stanu wojennego, trudności finansowe związane z przekształceniami własnościowymi i w dobrej formie dotarł do progu kolejnego, piątego już dziesięciolecia.

Nie miejsce tu na charakterystykę zawartości czterdziestu tomów „Przeglądu” (154 zeszytów, jako że kilka numerów było podwójnych), tę

bowiem zainteresowani znajdą w przytoczonym na początku artykule prof. Paślowskiego na początku artykułu prof. Paślowskiego, szczegółowej analizie treści pierwszych trzydziestu tomów dokonanej przez R. Zielonkę i M. Sirkę i opublikowanej w kwartalniku w 1999 r., przede wszystkim zaś uważnie przestudiowawszy trzy zestawienia bibliograficzne (z 1988, 1998 i 2008 r.), zawierające opisy wszystkich zawartych w nim materiałów. A jak to jest okazał dorobek, pokazuje dołączona tabelka, w której warto zwrócić uwagę na liczbę odnotowanych w „Przeglądzie” nowości wydawniczych, co jest ewenementem w całym światowym czasopiśmiennictwie kartograficznym. I jeszcze kilka słów o ważnych inicjatywach wydawniczych redakcji kwartalnika. Pierwszą, sprzed 35 lat, było publikowanie na niektóre konferencje i zgromadzenia ogólne Międzynarodowej Asocjacji Kartograficznej specjalnych angielskojęzycznych tomów pt. „The Polish Cartography”. Najnowszą zaś jest zainaugurowanie serii pt. „Biblioteka Polskiego Przeglądu Kartograficznego”, której pierwszy tom poświęcony stuleciu słynnego atlasu szkolnego E. Romera ukazał się w ubiegłym roku.

JERZY OSTROWSKI
od 1969 r. członek redakcji
„Polskiego Przeglądu Kartograficznego”

Literatura:

- Ostrowski J., 1979: 10 lat „Polskiego Przeglądu Kartograficznego”, „Polski Przegl. Kartogr.” t. 11, nr 2;
- Ostrowski J., 1981: Opinia prof. K.A. Saliszczywa o polskich czasopismach kartograficznych. „Polski Przegl. Kartogr.” t. 13, nr 1.
- Paślowski J., 2002: Polski Przegląd Kartograficzny, GEODETA nr 1 (80);
- „Polski Przegląd Kartograficzny”. Bibliografia zawartości tomów 1-20 (1969-1988), 1988: oprac. J. Ostrowski, „Polski Przegl. Kartogr.” t. 20, nr 4;
- „Polski Przegląd Kartograficzny”. Bibliografia zawartości tomów 21-30 (1989-1998), 1998: oprac. J. Ostrowski, „Polski Przegl. Kartogr.” t. 30, nr 4, Suplement;
- „Polski Przegląd Kartograficzny”. Bibliografia zawartości tomów 31-40 (1999-2008), 2008: oprac. J. Ostrowski, „Polski Przegl. Kartogr.” t. 40, nr 4, Suplement;
- Winid B., 1971: „Polski Przegląd Kartograficzny” Eugeniusza Romera (1923-1934), „Polski Przegl. Kartogr.” t. 3, nr 4;
- Zielonka R., Sirko M., 1999: Trzydzieści lat „Polskiego Przeglądu Kartograficznego” w liczbach i wykresach. „Polski Przegl. Kartogr.” t. 31, nr 4;

STRUKTURA DZIAŁOWA „POLSKIEGO PRZEGLĄDU KARTOGRAFICZNEGO” 1969-2008*

Rodzaj publikacji	1969-1978	1979-1988	1989-1998	1999-2008	Razem
Artykuły i notatki	129	226	199	252	806
Recenzje	132	131	142	182	587
Nowości wydawnicze:					
Mapy i atlasy	880	2837	2837	1880	7054
Piśmiennictwo	2230	3651	3651	5919	14779
Sprawozdania	319	302	324	452	1397
Inne**	34	31	14	75	154

* Według liczby pozycji lub odnotowanych publikacji w dziale nowości

** Przedmowy, listy, polemiki, bibliografie retrospektywne, komunikaty